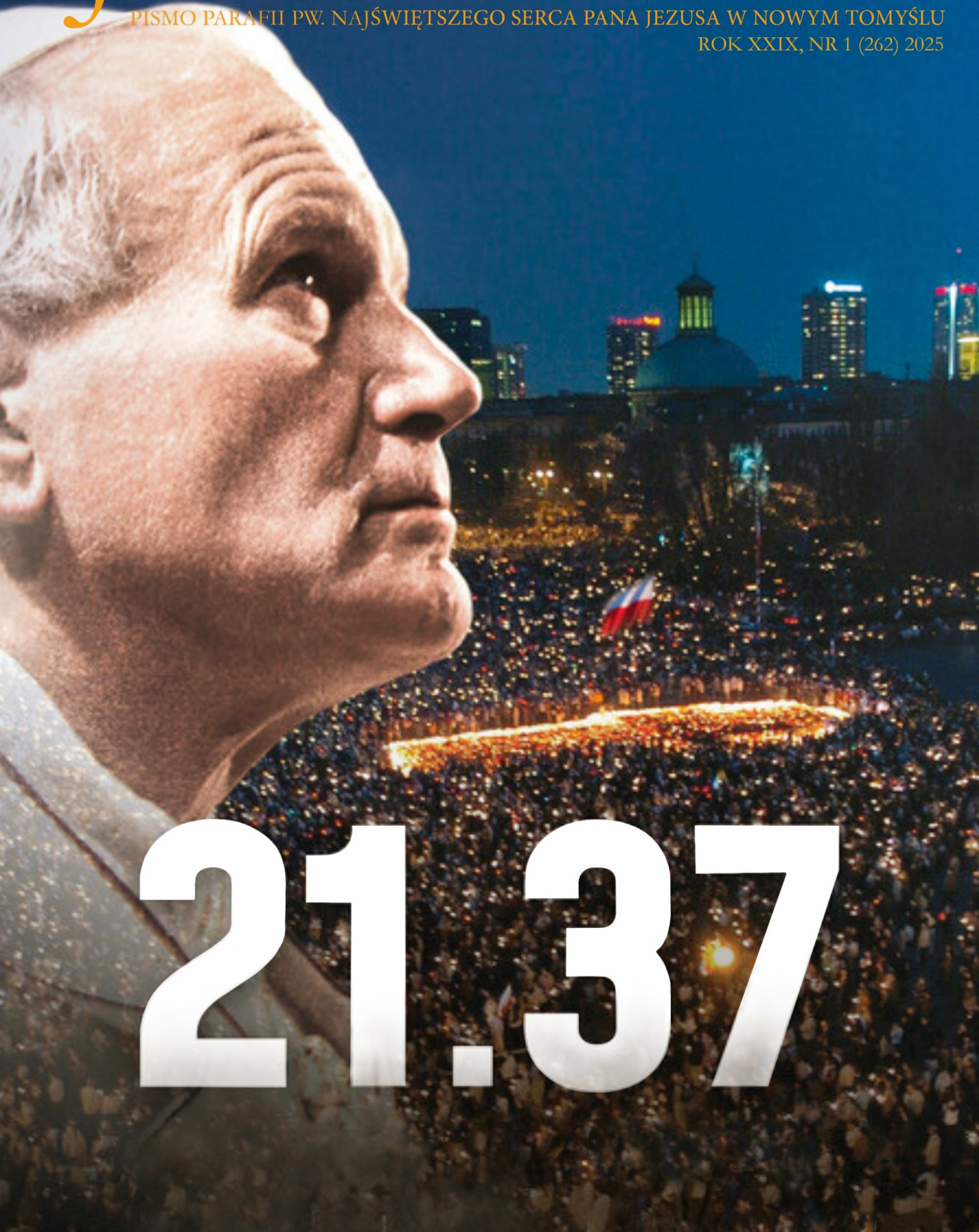


ISSN 2081-3953

# JEGO SERCE

PISMO PARAFII PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W NOWYM TOMYŚLU

ROK XXIX, NR 1 (262) 2025



# 21.37

## Intencje modlitwy dla Wspólnoty Żywego Różańca marzec 2025

### Intencja papieska

#### Za rodziny w kryzysie.

Módlmy się, aby rodziny rozbite znalazły uzdrowienie swoich ran w przebaczeniu, odkrywając na nowo wzajemne bogactwo nawet w dzielących je różnicach.

### Intencja parafialna

1. Za tych parafian, którzy z własnej winy od wielu lat nie przystępowali do sakramentów świętych, aby chcieli pojednać się z Bogiem i powrócić do jedności z Chrystusem i Jego Kościołem. Módlmy się także o obfite owoce rekolekcji parafialnych i szkolnych oraz Boże błogosławieństwo dla uczestników spotkań rekolekcyjnych.
2. O bezpieczeństwo, pokój i pomyślność naszej Ojczyzny oraz o błogosławieństwo i pokój serca dla wszystkich Polaków.
3. O pokój w Ukrainie, Ziemi Świętej i na całym świecie.
4. O rychłą beatyfikację Sługi Bożego doktora Kazimierza Hołogi

## kwiecień 2025

### Intencja papieska

#### O dobre korzystanie z nowych technologii

Módlmy się, aby korzystanie z nowych technologii nie zastępowało relacji międzyludzkich, szanowało godność człowieka i pomagało stawiać czoła kryzysom naszych czasów.

### Intencja parafialna

1. O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski oraz dar uświęcenia dla kapłanów posługujących w naszej parafii.
2. O bezpieczeństwo, pokój i pomyślność naszej Ojczyzny oraz o błogosławieństwo i pokój serca dla wszystkich Polaków.
3. O pokój w Ukrainie, Ziemi Świętej i na całym świecie.
4. O rychłą beatyfikację Sługi Bożego doktora Kazimierza Hołogi

## „Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”



### Drodzy Parafianie!

W Środę Popielcową rozpoczęliśmy okres Wielkiego Postu. Jest to ważny czas w życiu każdego chrześcijanina. Wielu z nas zapewne podejmie wiele wyrzeczeń, umartwień, postów, ale najważniejsze w Wielkim Poście, abyśmy mniej myśleli o sobie, a więcej o Panu Bogu, o Jezusie cierpiącym i ukrzyżowanym, który oddał życie za nasze grzechy. Trzeba w naszym życiu więcej miejsca zrobić dla Pana Boga. Gonitwa i zabieganie za doczesnymi sprawami nie mogą nam nigdy przysłać Pana Boga. A jeśli tak się stało to czas na nawrócenie... Nigdy nie jest za późno, aby zawrócić z błędnej drogi. Nigdy nie jest za późno, aby zerwać z grzechem. Dobra, szczerza spowiedź święta, żal za grzechy i mocne postanowienie poprawy mogą nam w tym pomóc. Nigdy nie możemy tracić nadziei.

W orędziu na tegoroczny Wielki Post papież Franciszek zachęca nas, abyśmy podążali w nadziei i odkrywali wezwania do nawrócenia. *Jesteśmy wezwani do nadziei, do zaufania Bogu i Jego wielkiej obietnicy, życia wiecznego. Musimy zadać sobie pytanie: czy mam w sobie przekonanie, że Bóg przebacza moje grzechy? A może zachowuję się tak, jakbym mógł zbawić się sam? Nadzieja jest pewną i niezachwianą „kotwicą duszy”* – czytamy w orędziu.

Gdy będę mniej myślał o sobie, to będę więcej nadziei pokładał w Panu Bogu. Nabożeństwa wielkopostne mogą nam w tym pomóc, Droga Krzyżowa w każdy piątek, Gorzkie Żale w niedziele Wielkiego Postu, a także parafialne rekolekcje wielkopostne, które będziemy przeżywali od soboty 5 kwietnia do środy 9 kwietnia. Prowadził je będzie ks. Adrian Szafranek z Poznania.

2. kwietnia minie 20 lat od śmierci św. Jana Pawła II. Wielu z nas doskonale pamięta te chwile, wyjątkowe rekolekcje odchodzenia do Domu Ojca naszego Wielkiego Rodaka. „Wielki Post jest okazją sprzyjającą odważnym, altruistycznym wyborom i praktykowaniu wielkoduszości. Czas ten umożliwia nam podjęcie walki z przesadnym przywiązaniem do pieniądza i podsuwa skuteczny oręż w postaci postu i jałmużny. Odmawianie sobie nie tylko tego, co zbyteczne, ale też czegoś więcej, aby podzielić się z potrzebującymi, prowadzi do zaparcia się siebie, bez którego nie ma autentycznego życia chrześcijańskiego” – nauczał Jan Paweł II. W tym miejscu chciałbym przypomnieć o jadłodzielni, która istnieje w naszej parafii i z której wiele osób korzysta, bo jedzenie na bieżąco znika.

Nasza archidiecezja przygotowuje się do wyjątkowego wydarzenia jakim będzie beatyfikacja Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha. W bieżącym numerze naszego pisma prezentujemy jego postać, a od 18 marca w kościele będzie wystawa poświęcona temu męczennikowi za wiarę.

W naszej świątyni trwają prace remontowe związane z renowacją drewnianej konstrukcji nośnej, słupy, belki, balustrady. Rozpoczął się pierwszy etap tych prac, z prawej strony kościoła na poziomie parteru, I i II empory. Poszczególne warstwy farby są zdejmowane, aby dotrzeć do pierwotnego koloru. Po ostatecznym zatwierdzeniu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków będziemy znali jaką będzie kolorystyka tych elementów. Będzie także musiała być wykonana fumigacja kościoła (zagazowanie przeciwko kornikom i innym szkodnikom).

Od połowy lutego trwają również prace związane z remontem salek na I piętrze w domu parafialnym. W tych pomieszczeniach odbywa się wiele spotkań dla grup duszpasterskich, katechez czy wykładów. Ważne jest, aby parafianie mieli odpowiednie miejsce do przebywania razem i budowania wspólnoty, by dom parafialny, był naszym wspólnym domem.

Życzę wszystkim Parafianom owocnego przeżycia Wielkiego Postu! Ten okres rozpoczęliśmy od słów: „Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”, „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Niech w każdym z nas dokona się prawdziwe nawrócenie! Dobrego Wielkiego Postu! Szczęść Boże!

ks. Krzysztof Ratajczak - proboszcz



***Droga krzyżowa***

*w każdy Piątek*

*16.00 z udziałem dzieci,*

*18.30 z udziałem dorosłych i młodzieży*

***Gorzkie żale***

*w każdą niedzielę o 17.00*

***Rekolekcje Parafialne***

*5.04 – 9.04.2025 r.*

*nauki będą głoszone w niedzielę*

*na wszystkich Mszach,*

*od poniedziałku do środy*

*na Mszy o 8.00 i 18.00*

***Triduum Paschalne***

***Wielki Czwartek***

*19.00 Liturgia Wieczery Pańskiej*

***Wielki Piątek***

*9.00 jutrznia z godziną czytań*

*15.00 droga krzyżowa*

*19.00 Liturgia Męki Pańskiej*

***Wielka Sobota***

*9.00 jutrznia z godziną czytań*

*21.00 Liturgia Wigilii Paschalnej*

*w Wielką Noc*

***Niedziela Zmartwychwstania***

*Msze Św. o 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00*

## Wskazania Pasterskie - Wielki Post 2025

„Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy” (Dz 3,19-21). Wszyscy wierni, każdy na swój sposób, na podstawie prawa Bożego zobowiązani są czynić pokutę. Żeby jednak – przez wspólne zachowanie pokuty – złączyli się między sobą, zostają nakazane dni pokuty, podczas których wierni powinni przeznaczać więcej czasu na modlitwę, wykonywać uczynki pobożności i miłości, podejmować akty umartwienia przez wierniejsze wypełnianie własnych obowiązków, zwłaszcza zaś zachowywać post i wstrzemięźliwość (por. kan. 1249 KPK). Dniami pokuty w Kościele powszechnym są poszczególne piątki całego roku i czas Wielkiego Postu (por. kan. 1250 KPK).

Mając na uwadze powyższe normy, polecam, aby w Archidiecezji Poznańskiej przestrzegano następujących zasad:

### I PRZEPISY POSTNE

#### A. Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły

1. Wierni, którzy ukończyli 14. rok życia, są zobowiązani do zachowania w ciągu całego życia wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w następujące dni:

- a) we wszystkie piątki całego roku,
- b) w Środę Popielcową.

Równocześnie – ze względu na tradycję tego dnia w Polsce – zachęcam wiernych do zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w Wigilię Bożego Narodzenia.

Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych nie obowiązuje, jeżeli zgodnie z przepisami liturgicznymi, w piątek przypada uroczystość.

2. Wierni, którzy ukończyli 18. rok życia, aż do rozpoczęcia 60. roku życia, oprócz wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych są zobowiązani do zachowania postu ścisłego w następujące dni:

- a) w Środę Popielcową,
- b) w Wielki Piątek.

Post ścisły pozwala na jednorazowy posiłek do syta oraz na dwa skromne posiłki w ciągu dnia.

3. Wierni, którzy nie mają możliwości wyboru pokarmów i muszą spożywać to, co zostanie im podane, mogą korzystać z dyspensy od obowiązku wstrzymania się od potraw mięsnych w piątki całego roku. Taka dyspensa nie istnieje w Środę Popielcową i Wielki Piątek.

Niemożliwość zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w piątek zakłada jednak podjęcie innych form pokuty, takich jak: modlitwa, jałmużna, uczynki pobożności i miłości, wierniejsze spełnianie obowiązków.

4. Dla słusznej przyczyny proboszcz może udzielić w pojedynczym przypadku – poszczególnym wiernym, poszczególnym rodzinom lub wspólnotom wiernych – dyspensy od wstrzemięźliwości od potraw mięsnych, z wyjątkiem:

- a) Środy Popielcowej,
- b) Wielkiego Piątku.

Proboszcz winien jednak nałożyć na korzystających z dyspensy obowiązek modlitwy w intencjach Ojca Świętego oraz złożenia ofiary do skarboxy z napisem „Jałmużna postna”, względnie częstszego spełniania uczynków chrześcijańskiego miłosierdzia.

Z dyspensy udzielonej przez jakiegokolwiek proboszcza Archidiecezji Poznańskiej mogą korzystać wierni Archidiecezji Poznańskiej wszędzie, gdziekolwiek się znajdują, a także wszyscy inni wierni przebywający na terenie Archidiecezji Poznańskiej.

Tej samej władzy dyspensowania udzielam wszystkim kapłanom podczas pełnienia posługi duszpasterskiej na cmentarzach komunalnych Poznań-Junikowo i Poznań-Miłostowo, a także spowiednikom przy sprawowaniu Sakramentu Pokuty.

Prośbę o dyspensę – w formie pisemnej – można także kierować do Kurii Metropolitalnej.

Przed posiłkiem należy poinformować zainteresowanych o udzielonej dyspensie.

#### B. Powstrzymywanie się od zabaw

Powstrzymywanie się od zabaw sprzyja opanowaniu instynktów i wolności serca (zob. KKK 2043). Obowiązuje we wszystkie dni Wielkiego Postu.

### II. CZAS KOMUNII ŚW. WIELKANOCNEJ

Czas *Komunii wielkanocnej*, obejmuje okres od Środy Popielcowej, tj. od dnia 5 marca 2025 r. do Niedzieli Najświętszej Trójcy, tj. do dnia 15 czerwca 2025 r. Przyjęcie Komunii św. z okazji Wielkanocy w naznaczonym terminie należy do podstawowych obowiązków katolika.

Zachęcam gorąco Archidiecezjan, aby z żywą wiarą i żarliwą skruchą przystąpili do Sakramentu Pojednania i duchowo odnowieni przyjęli Chrystusa w Komunii św.

### III. DANINADIECEZJALNA

Każdy wierny – w miarę swoich możliwości – zobowiązany jest do troski o potrzeby wspólnoty Kościoła. Jedną z form tej troski jest danina diecezjalna, składana w okresie Wielkiego Postu na potrzeby naszej Archidiecezji. Fundusze z daniny diecezjalnej przeznaczane są na działalność charytatywną prowadzoną przez Caritas Archidiecezji Poznańskiej, na potrzeby Arcybiskupiego Seminarium Duchownego oraz na funkcjonowanie instytucji centralnych Archidiecezji.

Serdecznie dziękuję za zrozumienie tych potrzeb i za składane ofiary.

Poznań, dnia 27 lutego 2025 roku  
N. 867/2025

† Stanisław Gądecki  
Arcybiskup Metropolita Poznański

ks. dr Łukasz Kędzierski  
Notariusz Kurii

# Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię



Wielki Post to czas przygotowania na obchody najważniejszych świąt dla chrześcijan, czyli Wielkiej Nocy. Tego dnia, w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, radujemy się ze zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad grzechem, nad śmiercią. Każde święto powinno angażować nas nie tylko zewnętrznie. A już szczególnie dzień Zmartwychwstania Pańskiego winien zostawić konkretny ślad w codziennym życiu wiernych. Dla chrześcijanina ten ślad to nawrócenie. Wielki Post to chwila zatrzymania i refleksji nad relacją z Jezusem, to podjęcie konkretnych działań, które człowieka grzesznego, będą przybliżały do Pana.

Tradycja obchodzenia Wielkiego Postu sięga początku obchodów Triduum Paschalnego, tj. III wieku, choć pierwsze wzmianki o poście sięgają wieku II. W wieku IV post trwał już czterdzieści dni, na pamiątkę czterdziestodniowego postu, który – jak podają ewangelisti – na pustyni podjął sam Jezus.

Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową. Wtedy to właśnie ma miejsce obrzęd posypania głów popiołem. Co on ma wspólnego z nawróceniem? W starożytności popiół, podobnie jak piasek używany był do czyszczenia. Popiół jest więc z jednej strony symbolem przemijalności ludzkiego życia, ale również symbolem oczyszczenia, które powinno dokonać się w Wielki Poście. Oczyszczenia to niezbędny etap w drodze nawrócenia.

Wielkopostnemu oczyszczeniu pomagają też trzy praktyki, które powinniśmy podejmować w tym czasie – post, modlitwa i jałmużna. Ponieważ oczyszczenie powinno prowadzić do wolności, która jest warunkiem niezbędnym, aby w swoim życiu realizować wolę Bożą, wszystkie trzy praktyki wielkopostne prowadzi właśnie do tego. Zarówno post, modlitwa i jałmużna powinny prowadzić do doświadczenia wolności. I tak post uczy wolności, w kontekście siebie samego, modlitwa – w kontekście Boga, a jałmużna w kontekście drugiego człowieka.

Nawrócenie to nie tylko teraźniejszość, która wychodzi ku przyszłości, to również teraźniejszość, która wychyla się ku przeszłości. Stąd Wielki Post posiada również wymiar pokutny. Dla człowieka, konsekwencją grzechu ciężkiego jest śmierć, duchowe zerwanie jedności z Bogiem, którego skutki, w fizyczny sposób, możemy doświadczyć już za życia. Tę konsekwencję grzechu przyjął na siebie Jezus, ponosząc śmierć na krzyżu. Człowiek więc może jedynie w sposób symboliczny podjąć pokutę za swoje grzechy, zarówno te ciężkie, jak i lekkie. Okres Wielkiego Postu to – obok czasu nawrócenia – taki właśnie czas mierzenia się ze swoją przeszłością, albo – lepiej – aktywnego trwania przy Jezusie, który osobiście mierzy się z moją przeszłością, przeszłością mojego grzechu.

Ks. Krystian Frąckowiak

## Ks. Stanisław Streich – męczennik za wiarę



Każdego roku do grona świętych i błogosławionych dopisywane są nowe imiona beatyfikowanych i kanonizowanych. 24 maja br. nasza archidiecezja będzie przeżywała wyjątkowe wydarzenie. Na placu katedralnym w Poznaniu zostanie włączony do grona męczenników ks. Stanisław Streich, kapłan naszej archidiecezji.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Męczeństwo jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary; oznacza ono świadectwo aż do śmierci. Męczennik daje świadectwo Chrystusowi, który umarł i zmartwychwstał, z którym jest zjednoczony przez miłość. Daje świadectwo prawdzie wiary i nauki chrześcijańskiej. Ponosi śmierć w wyniku użycia wobec niego siły. "Pozwólcie mi stać się pożywieniem dla dzikich zwierząt, dzięki którym dojdę do Boga" (KKK 2474).

Takie świadectwo męczeństwa dał Sługa Boży ks. Stanisław Streich. Urodził się 27 sierpnia 1902 r. w Bydgoszczy. W 1912 roku, po ukończeniu trzech lat nauki w szkole powszechnej, uczęszczał do ośmioletniego gimnazjum humanistycznego w Bydgoszczy. W czerwcu 1920 r. wysłał prośbę o przyjęcie go do Seminarium Duchownego w Poznaniu i został przyjęty na studia. 6 czerwca 1925 r., w katedrze poznańskiej otrzymał święcenie kapłańskie. Swoją Mszę prymicyjną odprawił w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy. Po święceniach ks. Stanisław Streich był kapłanem sióstr Elżbietanek w Poznaniu, wikariuszem w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Floriana w Poznaniu, katechetą w Koźminie, wikariuszem w parafii Bożego Ciała w Poznaniu, wikariuszem w parafii św. Marcina w Poznaniu.

1 lipca 1933 r. został mianowany proboszczem z Żabikowie. Mimo licznych powodów do radości, w ostatnich dwunastu miesiącach życia ks. Streich żył w stałym napięciu i niepewności, był też fizycznie wyczerpany. Otrzymywał anonimowe listy, w których przy użyciu obelżywych słów żądano zaprzestania budowy kościoła w pobliskim Luboniu i zapowiadano jego rychłą śmierć. W kwietniu włamano się do kościoła, uszkodzono tabernakulum i skarby oraz porzucano szaty kościelne, później został napadnięty stróż pilnujący świątynię. Następnie nieznani sprawcy obrzucili księdza kamieniami. W niedzielę 20 lutego doszło w kościele do zagadkowego wydarzenia. To prawdopodobnie wtedy przy konfesjonale ks. Stanisław został poinformowany przez mordercę o planie odebrania mu życia. Po tym incydencie ks. Streich był zamyślony i zmieniony, a we wtorek 22 lutego wyjechał do matki do Bydgoszczy, gdzie przebywał do soboty. W Bydgoszczy się rozchorował, ale nie chciał tam zostać dłużej, bo jak powiedział matce: „Na co się poświęcałem, to muszę wykonać”.

27 lutego 1938 r., o godz. 9.30 ks. Stanisław zasiadł jak zwykle w konfesjonale. O godz. 10.00 rozpoczęła się Msza Św., którą odprawiał ks. Stanisław. Po odprawieniu Mszy Św., w której brało udział ok 200 dzieci i niewielkie grono dorosłych, zdjął ornat przy stole, wziął ewangelia i skierował się ku ambonie, aby przeczytać ewangelię i wygłosić kazanie. Było ok. godz. 10.30, gdy niespodziewanie wyskoczył człowiek i strzelił dwukrotnie do księdza. Pierwsza z kul trafiła w twarz kapłana, a druga przeszła przez ewangelia i trafiła w płuco. Ksiądz Stanisław upadł do tyłu na prawy bok i już się nie poruszył. Zabójca podszedł jednak krok naprzód i strzelił jeszcze w plecy kapłana. Powstała nieopisana panika, dzieci zaczęły krzyczeć i gwałtownie rozpychać się w kierunku wyjścia.

Według relacji sądowej świadków, zabójca wbiegł na ambonę, wznosząc hasła: „Niech żyje komunizm! Dzieci, to dla waszego dobra”. Morderca usiłował uciec, ale został ujęty i rozbrojony przez trzech mężczyzn. Tłum chciał go zlinczować. Zaprowadzono go do dworcowej poczekalni, a następnie skutego w kajdanki przewieziono do aresztu w Poznaniu.

Uroczystości pogrzebowe ks. Stanisława Streicha odbyły się w czwartek 3 marca przy udziale ok 20 tysięcy osób. W kazaniu pogrzebowym, które wygłosił ks. Stefan Kaczorowski, przyjaciel zmarłego mówił: „Kochany Stanisławie! – Jestem najmocniej przekonany, że śmierć swą z ręki bezbożnika przyjąłeś chętnie dla chwały Bożej, tak jak chętnie ofiarowałeś Bogu wszystkie swe kapłańskie prace! Nie uprzedzając opinii Kościoła, jesteśmy wszyscy w sercach naszych głęboko przeświadczeni, że śmierć twoja była naprawdę męczeńską!”

Śmierć męczeńska jest zawsze wielkim świadectwem wiary. Niech przykład Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha pomoże nam wiernie trwać przy Bogu.

ks. Krzysztof Ratajczak

## Ks. mgr lic. Marcin Cabaj – biogram

Ks. mgr lic. Marcin Cabaj urodził się 29. maja 1979 roku w Poznaniu. Jego tata Stanisław jest elektrykiem, mama Agnieszka była pielęgniarką. Ma młodszą siostrę Elżbietę, która wykonuje ten sam zawód co mama. Ks. Marcin pochodzi z parafii Najświętszego Serca Jezusa w Śremie, gdzie był ministrantem. W młodości interesował się literaturą, geografią i bardzo lubił się uczyć. Amatorsko grał także w piłkę nożną. Pielgrzymował na Jasną Górę w grupie 9. Po maturze w Liceum Ogólnokształcącym im. gen. J. Wybickiego w Śremie, został studentem wydziału prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tu związał się z duszpasterstwem akademickim i spotkaniami w duchu Taizé, uczestnicząc w Europejskich Spotkaniach Młodych. Po dwóch latach zrezygnował z chęci bycia prawnikiem i rozeznając swoje powołanie, wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu.



Jako kleryk, był w Seminarium infirmiarzem, opiekując się chorymi.

Święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 2006 roku z rąk abpa Stanisława Gądeckiego. Na obrazku prymicyjnym napisał: „Jeśli ktoś trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” J 15,5.

Jako neoprezbiter został skierowany do pracy w parafii Świętego Krzyża w Szamotułach gdzie pracował od 2006 do 2008 roku. Następnie był wikarytą u św. Michała Archanioła w Poznaniu (2008-2012) i św. Józefa w Środzie Wlkp. (2012-2017). Od roku 2017 służył w naszej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Tomyślu. Ks. Marcin był katechetą w Zespole Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra K. Hołogi. Pełnił posługę kapelana nowotomyskiego szpitala. Jako miłośnik słowa Bożego prowadził w parafii Krąg Biblijny, także zdalnie, podczas epidemii koronawirusa. Był opiekunem ministrantów, którym zorganizował wypoczynek na Dolnym Śląsku. Ks. Marcin Cabaj jest kapłanem spokojnej pracy duszpasterskiej, zdystansowanym, ale nie pozbawionym humoru. Dużo czyta i zna cztery języki obce. Jako osoba zafascynowana Biblią, zbiera egzemplarze tej świętej księgi, wydane

w różnych językach. Lubi poznawać świat, zwiedzając jako pielgrzym różne jego zakątki. Ks. Marcin odszedł z naszej parafii, by pełnić posługę proboszcza w parafii pw. Nawiedzenia NMP w Luboszu.

Opr. Małgorzata Uramowska

## 30-lecie Eucharystycznego Ruchu Młodych w Nowym Tomyślu.

W dniach 23-24.11.2024 nasza parafia świętowała wyjątkowy jubileusz – 30-lecie istnienia Eucharystycznego Ruchu Młodych (ERM) w Nowym Tomyślu. Była to okazja do wspomnień, refleksji oraz wspólnego świętowania.

Obchody jubileuszowe rozpoczęły się w sobotę, 23 listopada 2024 roku, od spotkania przy kawie, na które przybyli zarówno byli, jak i obecni członkowie ERM. Była to wspaniała okazja do integracji, wymiany doświadczeń oraz wspomnień związanych z działalnością w ruchu. W trakcie spotkania odbyły się świadectwa byłych członków, którzy podzielili się swoimi przeżyciami i refleksjami na temat wpływu ERM na ich życie. Te osobiste historie ukazały, jak ważną rolę pełnił i nadal pełni ten ruch w kształtowaniu wiary i wartości młodych ludzi.

Następnego dnia, w niedzielę, 24 listopada, odbyła się uroczysta Eucharystia, która stanowiła kulminacyjny punkt obchodów jubileuszowych. Msza święta była okazją do dziękczynienia za minione 30 lat działalności ERM oraz do modlitwy za przyszłość ruchu. W homilii ksiądz proboszcz podkreślił znaczenie zaangażowania młodych ludzi w życie parafii oraz wyraził wdzięczność za ich wkład w rozwój wspólnoty.

Jubileusz 30-lecia Eucharystycznego Ruchu Młodych w Nowym Tomyślu to nie tylko czas wspomnień, ale także okazja do podziękowania wszystkim, którzy na przestrzeni tych lat angażowali się w działalność ruchu. To również moment, aby z nadzieją patrzeć w przyszłość, wierząc, że ERM będzie nadal inspirować kolejne pokolenia młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu parafii i umacniania swojej wiary. Raz jeszcze dziękujemy wszystkim uczestnikom obchodów jubileuszowych za wspólne świętowanie i życzymy, aby Eucharystyczny Ruch Młodych w Nowym Tomyślu dalej rozwijał się i przynosił owoce duchowe.

Bartłomiej Janusz opiekun ERM



fot.: 2 x Archiwum parafii

## 20 lat temu Jan Paweł II narodził się dla Nieba



2 kwietnia 2005 roku świat obiegła smutna wiadomość. O godz. 21.37 zmarł Jan Paweł II, papież przełomu drugiego i trzeciego tysiąclecia, określany mianem Wielki.

**Papież pielgrzym**, zatroskany o pokój i wolność, obrońca życia ludzkiego, szczególnie dzieci nienarodzonych. Obywatel świata, kochający swój kraj ojczysty. Jako 264. następca Świętego Piotra zasiadał na Stolicy Piotrowej przez ponad 26 lat. Wprowadził nowy, posoborowy, styl sprawowania urzędu. Zainicjował szeroki dialog międzyreligijny i międzykulturowy oraz światowe spotkania z młodzieżą. Przyjmował na audiencji najwyższych dostojników państwowych i zwykłych wiernych. Kontaktował się ze światem poprzez media, jak żaden z poprzedników.

**Papież wolności**, bo i takim przydomkiem go obdarzono, upominał się o to podstawowe prawo człowieka jako biskup krakowski i członek Episkopatu Polski, a następnie jako biskup rzymski i zwierzchnik całego Kościoła katolickiego. Apelowal i działał na rzecz wolności jednostki i społeczeństwa. Wolności politycznej i religijnej, wolności państw i narodów. Papież zza żelaznej kurtyny przyczynił się do upadku komunizmu, rozpadu bloku sowieckiego i demontażu powojennej strefy wpływów.

**Papież pokoju**, wpływał na załagodzenie konfliktów w różnych regionach świata. Upominał się o ofiary toczących się wojen, a jego słowa „nigdy więcej wojny” mamy w sercach do dziś. Nieustannie wyjaśniał czym jest wolność. Podkreślał, że ona „nie oznacza prawa do samowoli”, „nie daje nieograniczonych przywilejów”.

**Papież Słowianin** przestrzegał, że „wolność jest w niebezpieczeństwie tam, gdzie ludzie ograniczają swe spojrzenie tylko do kręgu własnego życia i nie są gotowi angażować się bezinteresownie na rzecz innych”, że trzeba „bronić wolności poprzez solidarność i odpowiedzialność”. W apelu o wolność, wygłoszonym 23 czerwca 1996 r. pod Bramą Brandenburską, sformułował definicję tej wartości:

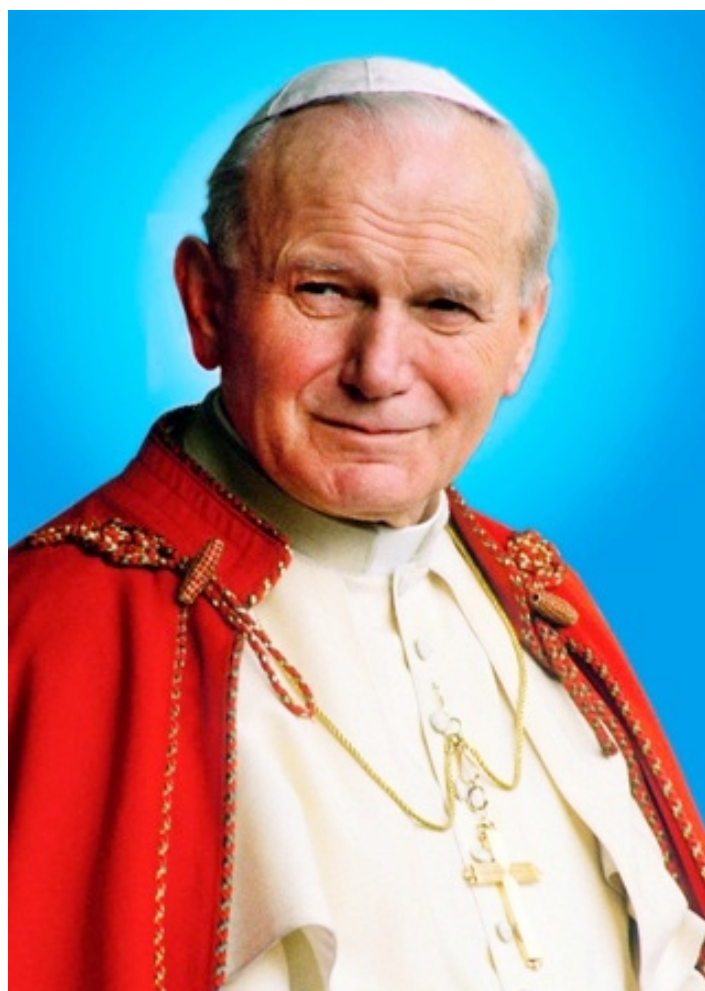
„Nie ma wolności bez MIŁOŚCI”,  
 „Nie ma wolności bez PRAWDY”,  
 „Nie ma wolności bez SOLIDARNOŚCI”,  
 „Nie ma wolności bez OFIAR”.

Z rodakami pożegnał się 19 sierpnia 2002 r. na lotnisku w Balicach. Na zakończenie ostatniej pielgrzymki do ojczyzny, tuż przed odlotem do Rzymu, powiedział: „»Ojczyzno moja kochana, Polsko, (...) Bóg Cię wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna!«. Tymi słowami z Dzienniczka Siostry Faustyny pragnę was pożegnać, drodzy bracia i siostry, moi rodacy!”. [...] „A na końcu coś powiedzieć; żal odjeżdżać!”.

21.37

2. kwietnia 2005 roku, w Polsce, zamaryły ulice w Polsce. Rada Ministrów wprowadziła żałobę do dnia pogrzebu. Uroczystości pogrzebowe w Rzymie, sprawowane sześć dni później, zgromadziły niezliczoną rzeszę pielgrzymów i przywódców państw, którzy przybyli, by oddać hołd niezwykłemu papieżowi. Ludzie wyrażali przekonanie o świętości zmarłego, krzycząc „Santo subito” (święty natychmiast), co też ziściło się kilka lat później.

Do tych chwil, do tych wspomnień i emocji, które nam Polakom wtedy towarzyszyły, powraca film pt. „21.37”. Jak zapowiadają twórcy, to opowieść o nas i o nieprawdopodobnych wydarzeniach, które miały miejsce w Polsce 20 lat temu, po śmierci Jana Pawła II. W 2005 roku w mediach czytaliśmy komentarze, w których opisywane wydarzenia zwyczajnie przerastały autorów. Działy się rzeczy szczególne: ucichła wrzawa sporów politycznych i innych kłótni. Spadła nawet przestępczość.



**Wielkie zatrzymanie**

„Już przed pracą nad filmem wiedzieliśmy, że taki obraz musi powstać. Chcemy wszystkim przypomnieć to, jak wielką rolę św. Jan Paweł II odegrał w naszym życiu. Przy okazji pracy nad filmem wszyscy dostrzegliśmy wyjątkowy szczegół. Zdarza się nam nawet nagminnie zapominać o tym, co robiliśmy wczoraj. Jeśli chodzi o pamiętny 2 kwietnia 2005 roku wszyscy, z którymi rozmawialiśmy, pamiętają dokładnie, gdzie wtedy byli i co robili. Śmierć papieża była momentem «wielkiego zatrzymania». To właśnie chcemy pokazać widzom na wielkim ekranie; pragniemy przypomnieć o tym, że kochaliśmy św. Jana Pawła II i on kochał nas. To właśnie uświadomiliśmy sobie gremialnie wtedy, kiedy odszedł” – mówi Przemysław Wręglewicz, dyrektor Rafael Film.

**Kim wtedy byliśmy?**

21.37 to film, który na zawsze zapisuje w historii tamte wydarzenia. To film, po którym trudno nie zadać pytań: Kim był dla nas człowiek, którego odejście potrafiło

zatrzymać nasz świat i przenieść nas na wiele dni w inny wymiar? Kim my byliśmy wtedy i co się z nami stało po 20 latach? Zatrzymał się czas, ustały kłótnie, Polacy zaczęli mówić lepszym językiem, nagle dostrzegli wokół siebie innych dobrych ludzi i dobre emocje. „Ujrzelśmy naród w stanie świętości” – komentowano. Przede wszystkim jednak 21.37 będzie dla widza pełnym wzruszeń i dobrych emocji doświadczeniem, wywołującym tęsknotę za pięknem tamtych dni.

„Już dzisiaj zapraszamy wszystkich Państwa do kin indywidualnie i grupowo. Przeżyjmy jeszcze razem tę chwilę, która nas połączyła. To też być może «ostatni dzwonek, aby przekazać młodemu pokoleniu prawdę o tym, jakie miejsce w życiu całego świata zajmował św. Jan Paweł II. Nie chcemy, żeby 21.37 była tylko internetowym memem” – podkreśla dystrybutor.

Premiera filmu zaplanowana jest na 2 kwietnia w Krakowie.

Opr. Aleksandra Tabaczyńska



Reżyserem 21.37 jest Mariusz Pilis, dziennikarz, reżyser filmów dokumentalnych. Pomysłodawca i pierwszy dyrektor TVP Info, wiceprezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. O swoim filmie mówi: „To był w naszym kraju moment wielkiej pauzy. Zatrzymanie się na cywilizacyjnej drodze, w której zanikło poczucie wspólnego celu. Wtedy coś się w ludziach odblokowało, coś przeistoczyło. Zobaczyliśmy pięknych Polaków. To nie był cud. Po prostu Polacy wydobyli z siebie to co dobre. Chcemy opisać te kwietniowe dni 2005 roku ponieważ od dobrych wspomnień tamtego czasu stajemy się lepsi”.



## WYDARZENIA

### 06.01.2025 r. - Orszak Trzech Króli

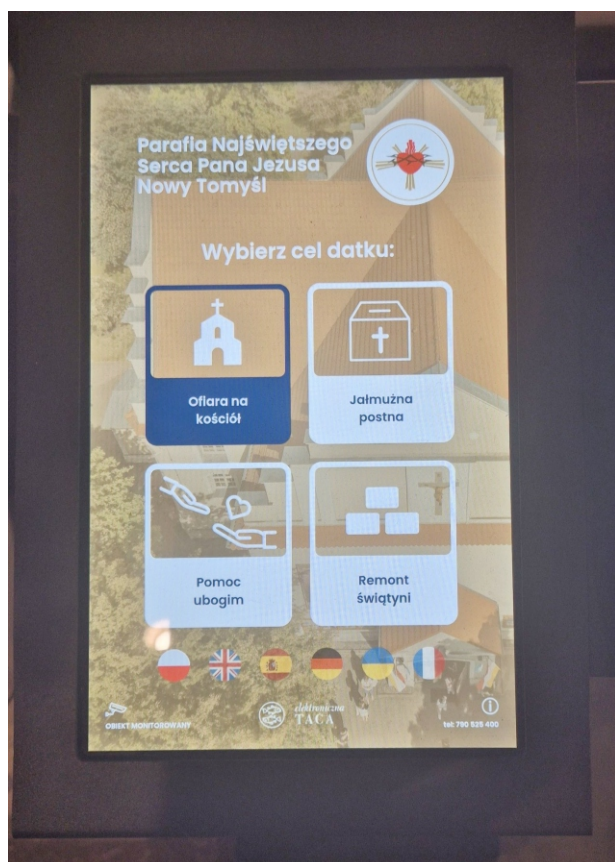


### 06.01.2025 r. - Spotkanie opłatkowo - noworoczne dla grup duszpasterskich i osób zaangażowanych w parafii



fot.: 7 x Archiwum parafii

## 03.01.2025 r. - Nowe technologie w kościele - Ofiaromat



## 22.12.2024 r. - Finał Akcji "Serce pod choinkę"



fot.: 3 x Archiwum parafii

## WYDARZENIA

08.12.2024 r. - Finał akcji "Tytka Miłosierdzia"



fot.: 3 x Archiwum parafii

07.12.2024 r. - Jakub Spychała nowym katechistą w naszej parafii.



## 01.12.2024 r. - Nuncjusz Apostolski na Madagaskarze abp Tomasz Grysa w naszej parafii w I niedzielę Adwentu!





fot.: Archiwum parafii

## Babka majonezowa

Mimo, że połączenie słodkiego ciasta i majonezu wydaje się wykluczać, to zachęcam, aby się tym nie zrażać. Babka majonezowa jest super prosta w przygotowaniu, potrzebuje zaledwie kilku składników, zawsze wychodzi puszysta, wilgotna i długo zachowuje świeżość.

To sprawdzony przepis, który szczególnie polecam na Wielkanoc.

### Składniki

- 8 jaj
- 1 1/2 szklanki cukru
- 1 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej
- 1 szklanka mąki tortowej
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- 5 łyżek majonezu (ja używam Majonez Dekoracyjny Winiary)
- 1 olejek śmietankowy

### Wykonanie.

Jaja ubijamy z cukrem na puszystą masę. Obie mąki mieszamy z proszkiem do pieczenia i dodajemy do masy jajecznej przesypując przez sitko. Mieszamy mikserem. Na końcu dodajemy majonez i olejek. Jeszcze raz mieszamy i wylewamy do ulubionej foremki babkowej, którą wcześniej smarujemy masłem i wysypujemy drobną bułką tartą. Moja foremka ma szerokość 26 cm, a wysokość 10 cm.

Pieczemy w nagrzanym do 180 stopni piekarniku, na środkowej półce z opcją pieczenia góra - dół przez 30 - 35 minut, lub do suchego patyczka. Przystudzoną babkę posypujemy cukrem pudrem, polewamy lukrem, rozpuszczoną czekoladą lub robimy dowolną inną dekorację.



fot.: Danuta Koberling

Smacznego :)

Danuta Koberling

w panterkę, kapelusz w panterkę i mały nożyk z wbudowanym kompasem, klamerka do nosa (to na basen, jakby ksiądz chciał zrobić nurka), komplet ściereczek do pucowania lusterek samochodowych, zgniatacz do puszek, żołnierzyki (używane, ale w dobrym stanie), gogle narciarskie (akurat były w promocji), latarka czołowa, plażowy zestaw żartownisia (bardzo wierna imitacja skorpionia i tarantuli).

Piecyk, z nim tak zawsze, podarował księdzu pół butelki płynu do kąpieli. Tłumaczył się, że była cała, a on chciał tylko przetesto-

wać, czy ta piana jest rzeczywiście taka sztywna, jak piszą na opakowaniu i czy nie wywołuje uczuleń. Musiał sprawdzić jeszcze drugi raz, bo po pierwszym razie nie zakręcił butelki i bał się, że płyn wywietrzeł.

Od Kufla, to taki kolega, co jego tata jest instruktorem jazdy, ksiądz Marek dostał darmowy kupon na naukę jazdy samochodem w kontrolowanym poślizgu, a od starszych chłopaków profesjonalny kosztorys, z prawdziwego biura podróży, na rekolekcje na Zanzibarze dla jednego księdza i 40 ministrantów.

**Opowiadanie pochodzi ze zbioru Armia Księdza Marka**  
**Tekst Aleksandra Tabaczyńska Ilustracje Elżbieta Kowalska**

## KRONIKA PARAFIALNA

### CHRZEST PRZYJĘLI

**23.11.2024** Tymoteusz Kopacki  
**08.12.2024** Igor Leszek Dominik  
**08.12.2024** Piotr Walenty Patek  
**05.12.2024** Zofia Sabina Oliwa  
**14.12.2024** Michalina Łucja Weber  
**15.12.2024** Borys Sobisiak  
**25.12.2024** Martyna Musiał  
**28.12.2024** Maja Skierecka

**04.01.2025** Jakub Wierzbicki  
**11.01.2025** Franciszek Lisek  
**11.01.2025** Maria Antonina Pilarczyk  
**19.01.2025** Franciszek Dura  
**19.01.2025** Leon Przymuszała  
**16.02.2025** Oliwier Myszkowski  
**22.02.2025** Zuzanna Janelt  
**22.02.2025** Emil Stopczyński

### DO PANA ODESZLI

|                                                  |        |                                                   |        |
|--------------------------------------------------|--------|---------------------------------------------------|--------|
| <b>12.11.2024</b> Stanisław, Kazimierz Kowalski, | lat 79 | <b>21.01.2025</b> Franciszek Roman Poschwald,     | lat 68 |
| <b>18.11.2024</b> Czesław Jędrzejewski,          | lat 66 | <b>22.01.2025</b> Władysław Kańduła,              | lat 67 |
| <b>18.11.2024</b> Stefan Ludwik Wierkiewicz,     | lat 73 | <b>22.01.2025</b> Elżbieta Marta Łakomczyk,       | lat 71 |
| <b>19.11.2024</b> Emilia Witczak,                | lat 87 | <b>22.01.2025</b> Marek Malita,                   | lat 70 |
| <b>30.11.2024</b> Leszek Piotr Paluch,           | lat 44 | <b>27.01.2025</b> Kazimierz Józef Węglarz,        | lat 80 |
| <b>12.12.2024</b> Wiktor Mikołaj Maciejewicz,    | lat 83 | <b>25.01.2025</b> Irena Sobieska,                 | lat 83 |
| <b>21.12.2024</b> Piotr Lange,                   | lat 71 | <b>27.01.2025</b> Irena Wittig,                   | lat 87 |
| <b>01.01.2025</b> Dorota Lemańska,               | lat 58 | <b>28.01.2025</b> Leszek Aleksander Kubzdela,     | lat 96 |
| <b>05.01.2025</b> Róża Katarzyna Mleczak,        | lat 59 | <b>29.01.2025</b> Paweł Grabuńczyk,               | lat 39 |
| <b>05.01.2025</b> Barbara Nowak,                 | lat 71 | <b>30.01.2025</b> Aniela Józefa Cytrycka,         | lat 87 |
| <b>04.01.2025</b> Andrzej Ignacy Napierała,      | lat 74 | <b>04.02.2025</b> Zbigniew Wawrzyniak,            | lat 68 |
| <b>10.01.2025</b> Jolanta Maria Kaczmarek,       | lat 69 | <b>04.02.2025</b> Kazimiera Maria Pijor,          | lat 77 |
| <b>08.01.2025</b> Sławomir Lewandowski,          | lat 62 | <b>07.02.2025</b> Marcel Szukała,                 | lat 17 |
| <b>10.01.2025</b> Jan Rembalski,                 | lat 71 | <b>19.02.2025</b> Grażyna Leśniewicz-Andryszczyk, | lat 63 |

## PRZYDATNE INFORMACJE

**MSZE ŚW.**  
w niedziele: godz. 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup>, 12<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>  
w dni powszednie: godz. 8<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>

**BIURO PARAFIALNE**  
poniedziałek, środa: 16<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup>  
piątek: 9<sup>00</sup> – 11<sup>00</sup>

**UDZIELANIE CHRZTU ŚW.**  
2 i 4 sobota miesiąca godz. 18<sup>00</sup>  
3 niedziela miesiąca godz. 12<sup>00</sup>

**NAUKA DLA RODZICÓW I CHRZESTNYCH**  
I katecheza: 2 poniedziałek miesiąca  
dom parafialny godz. 19<sup>00</sup>  
II katecheza: piątek przed chrztem  
Msza św. godz. 18<sup>00</sup>

**ODWIEDZINY CHORYCH**  
pierwsza sobota miesiąca  
od godz. 8<sup>30</sup>

**KRĄG BIBLIJNY**  
co drugi poniedziałek godz. 18<sup>45</sup>

**ADORACJA NAJŚW. SAKRAMENTU**  
każdy czwartek godz. 17<sup>00</sup> – 21<sup>00</sup>  
pierwszy piątek miesiąca godz. 17<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup>  
pierwsza sobota miesiąca godz. 7<sup>00</sup> – 8<sup>00</sup>

**RÓŻANIEC NIEUSTAJĄCY**  
30 dzień miesiąca

**AKCJA KATOLICKA**  
drugi czwartek miesiąca  
dom parafialny godz. 19<sup>00</sup>

**STRAŻ HONOROWA NSPJ**  
pierwszy piątek miesiąca  
Msza św. godz. 18<sup>00</sup>

**SPOWIEDŹ ŚW.**  
w ciągu tygodnia  
30 minut przed Mszą św.  
w niedzielę  
15 minut przed Mszą św.

**TELEFONY**  
+48 61 442 20 89 – ks. Krzysztof  
+48 61 442 26 68 – ks. Wojciech  
+48 61 442 26 68 – ks. Krystian

[www.parafia-nspj.pl](http://www.parafia-nspj.pl)

**JEGO SERCE** – Pismo Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Tomyślu. Dwumiesięcznik. Ukazuje się od 1995. **Nakład:** 450 egz. **Wydawca:** Parafia Rzymskokatolicka pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, pl. Fryderyka Chopina 10A, 64-300 Nowy Tomyśl. **E-mail redakcji:** [biuro@parafia-nspj.pl](mailto:biuro@parafia-nspj.pl) **Redakcja:** Zespół pod kierunkiem ks. prob. K. Ratajczaka. **Druk:** Drukarnia „Beyga”, Glinno 126, 64-300 Nowy Tomyśl. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji, skracania tekstów i listów oraz zmiany ich tytułów. Pismo przeznaczone jest do użytku wewnętrznego, ukazuje się jako informator religijny i utrzymuje się z dobrowolnych ofiar. Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z wydawania czasopisma. Data wydania: 1.12.2024 r.

## Ksiądz Marek ma imieniny

Na zbiórce Neptun ogłosił, że ksiądz Marek ma imieniny i z tej okazji urządzimy specjalne przyjęcie dla księdza i dla nas. Bardzo się zdziwiłem, bo nie sądziłem, że księża mają imieniny.

– Proszę, słucham, jakie macie propozycje, aby ta uroczystość była godna naszego duszpasterza, którego tak kochamy? – zakończył prezes.

Kefir zawołał, że powinniśmy urządzić przedstawienie. Bardzo spodobał nam się ten pomysł, ale tylko jasełka przysły nam głowy, a to nie pasuje. A zresztą i tak nikt nie będzie chciał być Dzieciątkiem czy bydlątkami. Pasterzy i trzech króli to byśmy jeszcze zagrali, ale innych postaci to absolutnie nie. Sztanga, kolega, co ćwiczy podnoszenie ciężarów, zaproponował, żeby urządzić cyrk. Ten pomysł jeszcze bardziej nam się spodobał i byliśmy pewni, że księdzu Markowi też. Poprosimy panie z różańca, żeby uszyły namiot, a my przygotowujemy sztuczki. Cykuś, ten najmniejszy ministrant, zaproponował, że nauczy się żonglować jajkami. Jeśli nawet jakieś mu spadnie, to kotek księdza będzie miał przyjemność. Sprytny ten Cykuś, chociaż taki mały. Kefir mógłby pokazać tresurę dzikich zwierząt, bo jego pies potrafi zrobić sztuczkę, to znaczy udawać zdechłego. Ja przebiore się w ciuchy taty i będę błaznem, a Sztanga siłaczem. Piecyk – ten to zawsze umie się urządzić – chce przy wejściu do cyrku sprzedawać watę cukrową i orzeszki. To nas zdenerwowało i...

– Może już dość tych bredni – nagle usłyszeliśmy głos Welona, najlepszego ceremoniarza w parafii. Neptun, jego zastępca Lok, Welon i reszta starszych chłopaków gapili się na nas i widać było, że są wnerwieni.

– Cyrk na plebanii odpada! – zdecydował Neptun.

Próbowaliśmy jeszcze go przekonać, że dochód ze sprzedaży orzeszków i waty cukrowej przeznaczymy na potrzeby wspólnoty ministrantów, ale i tak nie przeszło. Prezes zaczął wyznaczać delegację ministrantów do kwiatów. W niedzielę ma być specjalna msza imieninowa w intencji księdza Marka, a przyjęcie w dzień imienin, czyli we wtorek. Oczywiście nikt nie chciał iść w delegacji z kwiatami, bo to jest strasznie babskie, a na dodatek babciowe. Neptun powiedział, że nie da rady inaczej, bo wszystkie grupy duszpasterskie będą składać życzenia i ministranci też muszą. Chłopaków do kwiatów ma wybrać Welon. Na szczęście idą ci, co się najwięcej migali z dyżurów albo byli podpadnięci.

– Panowie, nie ma co dłużej gadać – powiedział Neptun – dzielimy robotę.

Welon jako najlepszy ceremoniarz w parafii ma się zająć przygotowaniem sali i razem z resztą ceremoniarzy i lektorów zorganizować napoje. Seniorzy z kolei wystarać się o ciasto i coś tam jeszcze, już nie pamiętam, a Lok razem z nami przygotować prezent-niespodziankę. Każda grupa miała teraz osobno ustalać szczegóły. Lok wyglądał, jakby chciało mu się płakać, ale wstał, kiwnął na nas i wyszliśmy do innej sali.

– Macie jakiś pomysł na prezent, tylko bez wygłupów? – spytał Lok bardzo srogim głosem.

Oczywiście, że mieliśmy. Kefir zaproponował nowy komplet miseczek dla kota księdza, podobno są teraz w promocji. Cykuś koniecznie chciał kupić spray na pchły i kleszcze, bo on kiedyś miał kleszcza i na własnej skórze doświadczył, jakie to jest nieprzyjemne. To rzeczywiście musiało być okropne, bo na samo wspomnienie Cykuś się rozplakał. Kefir chciał wziąć od babci kłębek wełny, żeby sobie Deserek pohasał.

– Przypominam wam, że to ksiądz Marek ma imieniny, a nie jego kot – huknął Lok.

Zawsze, gdy Neptun wyznaczy go do jakiejś roboty z nami, robi się trochę nerwowy.

– W takim razie kupmy księdzu chomika, nie jest drogi, ksiądz nie ma jeszcze chomika, a i Deserek nie będzie jedynakiem – wypalił Piecyk, ale to nas nawet nie zdziwiło, bo on zawsze coś zbroi.

– Słuchajcie – westchnął zastępca prezesa ministrantów – zrobimy tak.

Lok nam wyjaśnił, że nie ma co teraz dyskutować, bo jak nas zna, to i tak nic z tego nie będzie. Prezent dla księdza Marka może być symboliczny. O pomoc w wyborze dobrze byłoby poprosić rodziców. Tu musieliśmy zaprotestować. Wszyscy chcieliśmy dać coś księdzu, a przecież dostać trzydzieści symbolicznych prezentów jest strasznie głupio, to już lepiej jeden, ale prawdziwy. Tamburyn, taki ministrant z IV B, ma wujka księdza i powiedział, że jego wielbny wujek dostaje same długopisy w plastikowych pudełkach i ma ich tak dużo, że mógłby założyć sklep, oraz książki, których ma tak dużo, że mógłby założyć bibliotekę. Jeśli poprosimy rodziców, to na pewno ksiądz Marek dostanie te dwie rzeczy. Lok zastanowił się i stwierdził, że najlepiej będzie, jeśli każdy kupi albo zrobi coś osobistego, takiego od serca. Ksiądz Marek ucieszy się z każdego dowodu naszej sympatii.

– I jeszcze jedno, panowie – Lok spojrzał na nas bardzo groźnie. – Wszyscy macie przyjść wymyć i odświeżnić ubrani! Spójrzcie na siebie: wyglądacie jak banda obdartusów. Ja rozumiem, trening, piłka i tak dalej, ale czemu nie możecie się równo pozapinać, powiazać butów i założyć prosto czapek? Na ubraniach widać wszystko, co dziś zjedliśmy. Ksiądz Marek jest przyzwyczajony do waszego wyglądu, ale na imieniny może przyjść ksiądz proboszcz, więc niech zobaczy, że chłopaki ze służby liturgicznej to prawdziwa armia żołnierzy, a nie obszar-pańców. – Lok nie żartował, a nawet się rozkręcał. – I najważniejsze: nie wolno wam rzucać się na ciasto i przede wszystkim na tort. Rozumiecie?! – teraz już krzyczał na nas. – Ostatnio, jak była wigilia ministrancka, to nie dość, że wszystko wcisnęliście w siebie w piętnaście minut, ale jeszcze podkradaliście, zanim zaczęliśmy. Uprzedzam, że zadzwonię do mamy każdego z was i poproszę, żeby wam pomogły w odpowiednim wyglądzie i wymyśleniu prezentu.

Widać było po nim, że jak wpadł na ten pomysł, to mu ulżyło. Prawda jest taka, że załatwił nas na cacy. W dzień imienin, jak tylko wróciłem ze szkoły, to mama zaraz zabrała mnie do fryzjera, gdzie spotkałem Kefira i Sztangę, a Cykuś właśnie wychodził. Gdy wszedłem do sali na plebanii, moi koledzy byli wypucowani i ubrani jak do cioci na imieniny. Wszystko szło zgodnie z planem. Ksiądz Marek był szczęśliwy, oglądał dokładnie prezenty, które od nas dostał i widać było, że jest bardzo ucieszony. Niestety zapomnieliśmy, że Lok zabronił nam jeść. Wpałaszowaliśmy tort i ciasta jak zwykle w piętnaście minut, a na naszych ubraniach można było dokładnie zobaczyć, co kto jadł i w jakiej kolejności. Zawiedliśmy Loka co do powścią-gliwości w jedzeniu, ale nie zawiedliśmy w sprawie prezentów. A oto lista:

18 długopisów w pudełkach i 22 książki (to od naszych rodziców, którzy starali się nam pomóc i kupili prezent tak na wszelki wypadek).

Gwizdek – to ode mnie, wybrałem najgłośniejszy w całym sklepie.

Medal pocieszenia za 23 miejsce w rwaniu i 26 w podrzucie, który Sztanga sam osobiście zdobył. Aniołek-ostrzytko od Cykusia, nutella od Kefira – otwarta, ale nienapoczęta, bo nakryłem go w ostatniej chwili.

Młotek, niezbędnik do szycia, taki z igłami, łyżka do butów w kształcie węża, wojskowy zestaw grzybiarza, czyli koszyk